

# Protokół

## 92. posiedzenia I. sesji IX. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 8. października 1910.

Początek o godzinie 11 minut 10 przed połud.

Przewodniczący: Marszałek krajowy JE. St. hr. Badeni.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Stanisław Henryk hr. Badeni, Jan Wasung, Zacharyasz Skwarko.

Obecných posłów 131.

Ze strony Rządu: c. k. Namiestnik JE. Dr. Michał Bobrzyński, c. k. Radca Dworu Stanisław Grodzicki.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół 90. posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół 91. posiedzenia złożony jest w biurze sejmowym do przejrzenia.

Izba bez rozprawy udziela urlopu p. Winc. Kraińskiemu na 14 dni.

Sekretarz p. St. Henryk hr. Badeni odczytuje spis petycji wniesionych po dzień 8 października 1910 r. które przydzielono następującym komisjom, a mianowicie:

Komisji budżetowej L. s. 7058, 7059, 7075—7080, 7082—7085, 7088—7092, 7094, 7095, 7096—7105, 7107, 7109, 7112, 7114, 7115, 7118—7126., 7138, 7142, 7145—7148,

7150, 7152, 7157, 7160, 7161, 7164, 7169, 7170, 7173—7175, 7177—7178, 7180—7183, 7199.

Komisji szkolnej L. s. 7073, 7086, 7087, 7116, 7117, 7127—7131, 7149, 7153, 7154, 7156, 7159, 7162, 7163, 7171, 7172, 7180—7183, 7199.

Komisji petycyjnej L. s. 7139.

Komisji administr. L. s. 7111.

Komisji prawniczej L. s. 7133—7136, 7151.

Komisji gosp. kraj. L. s. 7081, 7093, 7113.

Komisji drogowej L. s. 7074, 7108, 7155, 7179.

Komisji kolejowej L. s. 7010.

Komisji reformy wyborczej L. s. 7132, 7137, 7158, 7165—7168.

Komisji reform agrarnych L. s. 7176.

Po odczytaniu petycji L. s. 7073 mieszkańców powiatu stryżowskiego o założenie gimnazjum realnego w Strzyżowie, przemawia p. Pastor popierając tę petycję.

Sekretarz p. St. H. hr. Badeni odczytuje spis dalszych petycji, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi L. s. 7095 Tow. szkoły średniej w Borszczowie o subwencyę dla prywat. gimnazjum realnego, przemawia p. Czarkowski-Golejewski popierając tę petycyę.

Sekretarz p. St. H. hr. Badeni odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi L. s. 7096 Filii ruskiego Tow. pedagogicznego w Gwoźdźcu o subwencyę dla prywatnej szkoły im. Szaszkiewicza, przemawia p. Makuch popierając tę petycyę.

Sekretarz p. St. H. hr. Badeni odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi L. s. 7108 drożników krajowych o polepszenie bytu, przemawia p. Czarkowski-Golejewski popierając tę petycyę.

Sekretarz p. St. H. hr. Badeni odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi L. s. 7172 Grona nauczycielskiego w Kętach o przeniesienie do drugiej klasy płac, Marszałek udziela głosu p. Stojałowskiemu, celem poparcia tej petycyi.

P. Stojałowski nieobecny w Izbie.

Sekretarz p. St. H. hr. Badeni odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi L. s. 7182 pogorzalców gminy Lubaczowa o zapomogę, przemawia p. Jampolski popierając tę petycyę.

Sekretarz p. St. H. hr. Badeni odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi L. s. 7183 Komitetu ratunkowego w Błudnikach dla pogorzalców, przemawia p. Winniczuk popierając tę petycyę.

Sekretarz p. St. H. hr. Badeni odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych wniosków i interpelacyj.

Sekretarze p. p. St. H. hr. Badeni, a następnie Skwarko odczytują zgłoszone wnioski i interpelacye, które opiewają:

W n i o s e k n a g ł y

posła Lea i tow. w sprawie drożyzny.

Wysoki Sejmie!

Wzmagająca się od dłuższego czasu w sposób zastraszający drożyzna mięsa oraz innych środków spożywczych tudzież drożyzna mieszkań w całym kraju a przedewszystkiem wśród ludności miejskiej przybiera rozmiarami swemi wszelkie znamiona groźnej klęski społecznej, dotykającej zwłaszcza najliczniejsze klasy robotnicze, włościańskie, urzędnicze oraz w ogólności tych wszystkich, którzy żyjąc w skromnych warunkach pokrywają z dochodów swych zaledwie najkonieczniejsze potrzeby życiowe.

Ponieważ zjawisko tak groźne powinno być wszechstronnie zbadane i wyświetlone celem obmyślenia środków zaradczych, gdy dalej w pierwszym rzędzie Wydział krajowy, rząd i ciała samorządne powołane są do podjęcia jak najenergiczniejszej akcji w tej sprawie, podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy wybrać osobną komisję z 15 członków dla zbadania klęski drożyzny i obmyślenia środków zaradczych. Komisya ta złoży sprawo-

zdanie i wnioski odpowiednie Sejmowi na bieżącej sesyi.

Wnioskodawca:  
Leo.

Federowicz, Ciuchciński, Schätzel, Adam, Sare, Skarbek, Jabłoński, Maryewski, Jahl, Witkowski, Landau, Michałowski, Bandrowski, Kłęski, Głabiński, Merunowicz, Thullie.

### W n i o s e k

w sprawie powiększenia personalu leśno-technicznego dla zabudowań potoków górskich.

Wysoki Sejmie!

Z powodu braku personalu w sekcji samborskiej c. k. oddziału leśno-technicznego dla zabudowań potoków górskich zalega opracowanie całego szeregu projektów poleconych przez c. k. Ministerstwo rolnictwa, jak np.:

zabudowań potoków górskich w dorzeczu Raty; zabudowań w dorzeczu Tyśmienicy; zabudowania potoku Jawornickiego w Mikuliczynie; zabudowania potoku Skawicy w gminie Biała ad Maków; zabudowania potoku Stynawki w pow. stryjskim; zabudowania potoku Skawinki w gminie Krzywaczka; zabudowania potoku Zabuliny w gminie Osieczany; zabudowania potoku Żabnicy (dopływu Soły) w pow. Żywieckim; zabudowania potoku Bartkówka (pow. Nowy Sącz); zabudowania potoku Suszycy w pow. staro-samborskim; zabudowania potoków Majdan i Habelina w pow. nowo-sądeckim; zabudowania potoku Suchego w gminie Sędziszowa, pow. grybowskiego; zabudowania potoku Rudzanki w pow. brzeskim.

Nadto z powodu braku personalu nie rozpoczęło c. k. Ministerstwo rolnictwa w r. 1910 robót przy zabudowaniu potoku Leszcz w Maszkowicach, tudzież potoków Gródek i Sudoł w dorzeczu Białym, jakkolwiek pierwsze raty

zasilków kraju i państwa zostały wstawione do preliminarzy r. 1910.

Ponieważ skutek takiego opóźnienia robót udział kraju zmniejsza się w państwowym funduszu melioracyjnym i państwowej dotacyi wodnej, podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby powiększył personal sekcji samborskiej c. k. oddziału leśno-technicznego dla zabudowań potoków górskich.

Wnioskodawca:  
Kędzior.

Sandulak, Götz, Kiweluk, Kurowiec, Lewicki, Sodomora, Makuch, Obertyński, T. Staruch, Vivien, Dumka, Brykczyński, Petruszewicz, Lewakowski, J. Brunicki, Skarbek, Wasung, Bernadzikowski, Marszałkowicz, Witos, Jedynek, Cipser, Stapiński, Stefczyk, Myjak, Cieluch, Bis. Szwed, Moysa, Krężel, Ptak, Krzysztofowicz.

### W n i o s e k

względem uchwalenia ustawy, celem unormowania postanowień co do postępowania przy wnoszeniu środków prawnych przeciw orzeczeniu gmin i innych władz autonomicznych.

Wysoki Sejmie!

Postępowanie odwoławcze ma poważne znaczenie praktyczne, tak dla osoby dotkniętej pewnem orzeczeniem władzy, jako też dla władzy samej, która odnośne orzeczenie wydała, gdyż powinna wiedzieć, kiedy upływa prawomocność jej orzeczenia. Brak prawnych postanowień, co do postępowania odwoławczego przeciw orzeczeniu władz politycznych, spowodował wydanie ustawy państwowej z 12. maja 1896 l. 101 Dz. p. p., która normuje dokładnie termin wniesienia odwołania, miejsce wniesienia odwołania i inne szczegóły tej kwestyi dotyczące.



Postępowanie odwoławcze przeciw orzeczeniu władz autonomicznych nie zostało dotychczas ustawowo określone i jest przedmiotem sprzecznych zaopiniowań.

Celem uchylenia powyższych braków ustawowych wnoszę:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:  
./- załączoną ./- ustawę.

Wnioskodawca:  
Schätzel.

Maiss, Leo, Rittel, Jabłoński, Bandrowski, Doliński, Bednarski, Sala, Battaglia, Ciuchciński, Maryewski, Tertil, Landau, Michałowski.

### U s t a w a

z dnia . . . . . co do ustalenia postępowania przy wnoszeniu środków prawnych przeciw orzeczeniu gmin i innych władz autonomicznych.

#### § 1.

Rekursa (odwołanie się, zażalenie) od orzeczeń i zarządzeń gmin i innych władz autonomicznych (naczelników gmin, burmistrzów), jako też od uchwał rad gminnych (magistratów), wnosić należy we wszystkich przypadkach, dla których osobny termin do wniesienia rekursu nie jest przypisany, w terminie 14-dniowym, licząc od dnia, który nastąpi po doręczeniu, a względnie przy uchwałach, od dnia następnego po dniu publicznego ogłoszenia tejże.

Wniesienie rekursu może nastąpić ustnie, pisemnie lub telegraficznie. Dzień oddania na pocztę lub do urzędu telegraficznego uważanym będzie również za dzień wniesienia rekursu. Jeżeli ostatni dzień rekursu przypada na niedzielę lub dzień świąteczny, termin kończy się dopiero w następnym dniu powszednim. Instancje odwoławcze rozstrzygnąć winne, czyli rekurs jest dopuszczalnym lub czyli został późno wniesionym.

#### § 2.

Rekursa należy wnosić, o ile ustawy wyraźnie innego postanowienia nie zawierają, do tej władzy, która w pierwszej instancji wydała rozstrzygnięcie, a co do uchwał rad gminnych, u naczelnika gminy (burmistrza).

#### § 3.

Władze autonomiczne (§ 1.) winny w swoich orzeczeniach i zarządzeniach wyraźnie oznajmiać, czyli takowe podlegają jeszcze dalszemu tokowi instancji a w razie przysługującego prawa odwołania, podawać wyraźnie termin do wniesienia rekursu i władzę, do której go wniesić należy.

Jeśli w razie mylnego oznaczenia terminu w orzeczeniu lub zarządzeniu wniesiono wprawdzie rekurs w terminie określonym, lecz już po upływie właściwego terminu ustawowego, w takim razie należy uchylić zacepione orzeczenie i zarządzić wydanie ponowne tegoż orzeczenia, opatrzone należym pouczeniem co do terminu do wniesienia rekursu przysługującego.

Powyższe postanowienie dotyczy również wypadków mylnego wskazania władzy, do której rekurs ma być skierowanym, lub władzy, u której rekurs ma wniesionym lub wreszcie mylnego pouczenia, o ile orzeczenie podlega jeszcze tokowi instancji.

W razie zaniedbania przepisu w ust. 1. podanego służy stronom prawo wniesienia osobnego rekursu celem uchylenia tej usterki.

#### § 4.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Co do tych wypadków, w których orzeczenia zostały doręczone przed tym dniem, należy postępować, jeśli środek prawny jest jeszcze dopuszczalnym, tak jak gdyby w tymże dniu były doręczone.

§ 5.

Wykonanie tej ustawy poruczam  
mojemu Ministrowi spraw wewnętrz-  
nych.

W n i o s e k

w przedmiocie zmiany art. 13. ustawy  
krajowej z dnia 25. maja 1907. Dz. u.  
kr. Nr. 49 o stosunkach prawnych na-  
uczycieli w publicznych szkołach lu-  
dowych.

Wysoki Sejm raczy uchwalić załą-  
czony projekt ustawy.

Wnioskodawca:  
Adam.

Leo, Stapiński, Głabiński, Landau, Sala,  
Bis, Sare, Lewakowski, Maryewski, Krę-  
żel, Stefczyk, Michałowski, Bednarski,  
Jabłoński, Cieluch, Rutowski, Jedynek,  
Bernadzikowski, Bandrowski, Federo-  
wicz, Kędzior, Kleski, Skarbek, Maiss,  
Doliński, Schätzel, Ciuchciński, Meru-  
nowicz, Witos.

U s t a w a

z dnia . . . zmieniająca postanowienia  
art. 13. ustawy krajowej z dnia 25. maja  
1907. Dz. u. kr. Nr. 49.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa  
Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księ-  
stwem Krakowskiem postanawiam, co  
następuje:

Art. I.

Postanowienia Art. 13. ustawy kra-  
jowej z 25. maja 1907. Dz. u. kr. Nr. 49.  
o stosunkach prawnych nauczycieli  
w publicznych szkołach ludowych o-  
piewać mają, jak następuje:

Art. 13.

Oprócz płacy przyznaje Rada szkol-  
na krajowa nauczycielom (nauczyciel-  
kom) na przedstawienie Rady szkolnej  
okręgowej z funduszu szkolnego krajo-  
wego dodatek pięcioletni za każde pięć  
lat nienagannej i skutecznej pracy, li-  
cząc od dnia pierwszej nominacy i przy  
publicznych szkołach ludowych.

Rok lub lata pracy nieskutecznej  
lub nagannej nie będą wliczane do lat  
uprawnających do przyznania doda-  
tku pięcioletniego. Lata pracy w ten  
sposób potrącić się niające oznaczone  
być mają w każdym przypadku przy  
pracy nagannej orzeczeniem Rady szkol-  
nej krajowej, skazującym nauczyciela  
(nauczycielkę) na karę dyscyplinarną,  
a przy nieskuteczności pracy orzecz-  
niem Rady szkol. okr., opierającym się  
na wizytacyi szkoły co najmniej dwukro-  
tniej w ciągu jednego roku i stwierd-  
zającym, że nieskuteczność pracy na-  
stąpiła z winy nauczyciela (nauczy-  
cielki).

Dodatek pięcioletni przyznany być  
może najwięcej pięć razy i wynosi za  
każde pięcioletcie dwieście (200) koron.

Dodatki pięcioletnie, zapadłe przed  
wejściem w życie mniejszej ustawy  
mają być utrzymane podług postano-  
wień ustaw wówczas obowiązujących,  
jednak podwyższone stosownie do po-  
stanowień niniejszej ustawy.

W razie nadania posady w szko-  
łach galicyjskich nauczycielowi (nau-  
czycielce), zajmującemu (zajmującej)  
posadę w innem królestwie lub kraju  
koronnym, w Radzie państwa reprezen-  
towanym, należy mu (jej) policzyć, sto-  
sownie do powyższych postanowień,  
lata pracy nauczycielskiej odbytej na  
poprzednich posadach do wymiaru do-  
datków pięcioletnich, o ile w owym  
kraju bywa przestrzegana pod tym  
względem zasada wzajemności.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie  
z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam  
Mojemu Ministrowi wyznań i oświecenia.

W n i o s e k.

Wysoki Sejmie!

Pomimo bezustannie wzrastającej  
drożyzny mięsa po miastach chodowcy

bydła nadal otrzymują za żywy towar ceny nieodpowiadające kosztom produkcji i nie stojące w żadnym stosunku do cen mięsa.

Powodem tego w pierwszej linii, jest brak organizacji producentów a co za tem idzie wyzysk pośredników. w kieszeniach których ginie olbrzymia różnica między ceną bydła żywego, a ceną mięsa. Pośrednicy bowiem kupują od małych producentów po jarmarkach i targach bydło „na oko” i płacą nieznającemu wagi swej sztuki producentowi cenę nie stojącą w żadnym stosunku do wartości sprzedanej sztuki.

Od lat szeregu pojawiają się w Sejmie wnioski, aby celem zapobieżenia temu wyzyskowi zaprowadzono na targach wszystkich wagi bydłecę, bowiem rzadko gdzie wagi takie są do rozporządzenia a na targach, na których się znajdują, bywają mało lub wcale nie używane wskutek najrozmaitszych sztuczek pośredników.

Wskazaniem byłoby wykonywanie ważenia bydła przymusowe przed każdym wprowadzeniem na targ i jarmark. Ważenie to pouczałoby producenta o wartości sztuki i ochroniłoby go przed wyzyskiem pośrednika nadto byłoby bardzo cennym czynnikiem do statystyki obrotu bydłem: dotychczasowa bowiem statystyka nie ocenia wagi, a co za tem idzie słusznej wartości sztuki każdej, wskutek czego nie jest dokładną.

Na podstawie tak mylnej statystyki opierają się później wręcz kłamliwe hasła a wyzysku konsumentów przez rolników.

Przymusowe ważenie ochroni rolników od wyzysku właśnie i ustali ceny bydła wedle rzeczywistej jego wartości.

Wobec tego podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następującą rezolucję:

Sejm wzywa Wydział krajowy, aby w gminach, w których odbywają się jarmarki i targi na bydło i nierogaciznę, wprowadził przymusowe przeważanie bydła i nierogacizny przeznaczonych na obrót handlowy.

Sejm wzywa Wydział krajowy, aby prowadził dokładną statystykę handlu i obrotu, przeznaczonego na obrót handlowy, bydła i nierogacizny, uwzględniając ceny i wagę.

Wnioskodawca:

Skarbek.

Czartoryski, Wasung, Stapiński, J. Brunnicki, Żardecki, Jabłoński, St. Mycielski, Leo, Vivien, Jedynek, Paygert, Adam, Stojałowski, Sapieha.

### W n i o s e k

w sprawie projektu ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu szkół ludowych dla mniejszości narodowych.

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

### Art. I.

Jeżeli w jakiej miejscowości lub w kilku sąsiednich miejscowościach w promieniu jednej godziny drogi, posiadających szkołę lub szkoły ludowe o języku wykładowym większości narodowej, znajduje się po przeciętnem obliczeniu z ostatnich lat trzech najmniej 40 dzieci w wieku szkolnym, których rodzice należą do narodowości stanowiącej mniejszość w tejże miejscowości, należy na żądanie tychże rodziców, założyć i utrzymywać samodzielną, publiczną, powszechną szkołę dla mniejszości narodowej.

### Art. II.

O ilości dzieci i potrzebie szkoły oraz o wyborze siedziby szkoły dla mniejszości narodowej, rozstrzyga na podstawie komisyjnych dochodzeń lokalnych w gminie i na obszarach dworskich, przy pomocy władzy politycznej



i Rady szkolnej okręgowej — c. k. Rada szkolna krajowa.

### Art. III.

Dla szkoły mniejszości narodowej ma być utworzony odrębny okręg szkolny mniejszości narodowej, odrębny fundusz szkolny mniejszości narodowej, oraz odrębny zarząd szkoły mniejszości narodowej.

Osobne rozporządzenia c. k. Rady szkol. krajowej postanowią o organizacji okręgu, funduszu i zarządu szkoły mniejszości narodowej.

### IV.

Jeżeli w jakiej miejscowości, względnie w okręgu szkolnym zostanie założona szkoła dla mniejszości narodowej, to rodzice dzieci, które odtąd mają uczęszczać do tej szkoły, względnie podatnicy przyznający się do mniejszości narodowej w miejscowości, oraz właściciele obszarów dworskich przyznający się do mniejszości narodowej, będą uwolnieni od obowiązku przyczyniania się konkurencyjnego do kosztów zakładania i utrzymywania szkoły miejscowej większości narodowej i przyczyniać się będą odtąd jedynie do funduszu szkoły miejscowej narodowej.

### Art. V.

Obowiązek zakładania i utrzymywania szkół mniejszości narodowych ciąży na rodzicach dzieci należących do mniejszości narodowej wraz z właścicielami obszarów dworsk. przyznających się do mniejszości narodowych, oraz na kraju. Wszystkie wydatki na kupno gruntu pod szkołę, mieszkanie nauczycieli, boisko, na wystawienie szkoły i przynależnych budynków, względnie na najem, utrzymanie, urządzenie, opał, oświetlenie, obsługę, utrzymanie nauczycieli etc. ponosi fundusz szkolny narodowej mniejszości w granicach powszechnych obowiązków.

Cały ewentualny niedobór funduszu szkolnego na założenie i utrzyma-

nie szkoły mniejszości narodowej ponosi kraj.

### Art. VI.

Z chwilą powstania szkoły mniejszości narodowej ogranicza się używanie drugiego języka w szkole większości narodowej do obowiązkowej nauki drugiego języka narodowego.

### Art. VII.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Mojemu Ministrowi wyznań i oświaty.

Wnioskodawca:  
Rutowski.

Ciuchciński, Battaglia, Głębiński, Dołiński, Landau, Maryewski, Kędzior, Federowicz, Leo, Bednarski, Schätzel, Bاندrowski, Kleski, Rittel, Jabłoński, Jedynak, Sare, Michałowski, Skarbek, Witos, Krężel.

### I n t e r p e l a c y a

posta A. Krężla i tow. do c. k. Rządu w sprawie niesłusznego nałożenia grzywny i ściągnięcia podatku od p. Wł. Wojdyły w Chabówce pow. Nowy Targ.

Pan Władysław Wojdyło rodem z Tarnowa a przynależny do Wiednia, gdzie przez lat 16 prowadził gospodę i szynkownię — kupił w r. 1909 realność w Chabówce, do której przywiązana była koncesya na wykonanie przemysłu gospodnio-szynkarskiego.

Wzmiankowany nabywca tej realności starał się o przeprowadzenie tej koncesyi na własne imię (dotychczasowa opiewała na imię dawniejszego właściciela tej realności) lecz odnośne podanie załatwiło c. k. Starostwo w Nowym Targu odmownie, na zażalenie patentu, c. k. Namiestnictwo zażądało od Starostwa przedłożenia sobie odnośnej prośby wraz z dokumentami — które dotychczas nie załatwione spoczywają tam przeszło 1½ roku. Współkonkurent p. Wojdyły, tamtejszy poddierżawca propinacyi, izraelita, członek

Rady gm., który na posiedzeniach rady rozpaja członków tejże, a nawet 6-letnie dzieci, w którego szynkowni odbywają się bójki, w których jak ostatnia sam z żoną bierze udział, czego dowodem skarga wytoczona mu przez pewnego kolejarza o ciężkie pobicie, którego zastępuje Dr. Danielak adwokat; doniósł starostwu w Nowym Targu, że p. Wojdyło prowadzi przemysł ów bez koncesyi — za co Starostwo swem orzeczeniem z dnia 20. sierpnia 1910 L. 29622 skazuje go na 10 K grzywny, ewentualnie 21 godzin aresztu, przeciw temu orzeczeniu skazany wnosi rekurs do Namiestnictwa, które reskryptem z dnia 26. sierpnia 1910 L. XV. a 4339/1 zatwierdza orzeczenie Starostwa. Zaś c. k. Urząd podatkowy w Nowym Targu ściga podatki zarobkowy i osobisto dochodowy od tego przemysłu.

P. Wł. Wojdyło został więc skazany niesłusznie, bo nie trudnił się pokątnym wyszynkiem, a jeżeli mu Władza koncesyi odmówiła, to winna mu odpisać wszelkie podatki z tego tytułu a nie ścigać takowych.

Wobec tego podpisani zapytują c. k. Rząd czy wyżej naprowadzone fakta są mu znane?

Czy zechce natychmiast uwolnić p. Wł. Wojdyłę od niesłusznie nałożonej grzywny w kwocie 10 K niemniej od płacenia podatków z tytułu wzmiankowanej koncesyi, której mu Władza dotychczas wykonywać nie pozwoliła?

Czy wreszcie zechce mu nadać tę koncesyę na wykonywanie przemysłu gospodnio-szynkarskiego, natomiast odmówić owemu izraelicie poddzierżawy propinacyi, rozpajaczowi radnych gm. i 6 letnich dzieci, w którego szynkowni toczą się bójki?

Interpelant:

Krzężel.

Wasung, Bis, Ptak, Jedynek, Witos, Bojko, Stapiński, Bernadzikowski, Stef-

czyk, Kędzior, Szwed, Cipser, Cieluch, Myjak.

### Interpelacya do Wysokiego c. k. Rządu.

Na dniu 5. października 1907 zapadła uchwała Wysokiego Sejmu tej treści:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby przy projektowanej reformie ustawy o poborze należności stemplowych i prawnych, uwolnił dokumenta prawne co do zakupu gruntów i budynków — wreszcie podania sądowe w kierunku uzyskania wpisów hipotecznych na rzecz szkół ludowych od opłaty całej należności stemplowej — a względnie prawnej — a to nawet w tym wypadku gdyby drugiej ze stron działających podobne uwolnienie nie przysługiwało“.

Gdy od dnia 5. listopada 1907 roku już 3 lata upłynęły, a uchwała Sejmowa nie została w życie wprowadzona, zapytują przeto podpisani — kiedy ta uchwała nabędzie moc prawną i kiedy gminy i strony konkurujące przy budowach szkół ludowych od opłaty skarbowej i od ostemplowania dokumentów uwolnione zostaną?

We Lwowie, dnia 8. października 1910.

Interpelant:  
Szwed.

Makuch, Sodomora, Dumka, Krężel, Żardecki, Stefczyk, Wasung, Myjak, Cieluch, Witos, Jedynek, Stapiński, Jampolski, Laskowski.

### Wniosek nagły

posła Dra Kurowca i tow. do c. k. Rządu w sprawie niesprawiedliwego rozdelenia koncesyi szynkarskich przez c. k. Starostwo w powiecie kałuskim.

C. k. Starostwo w Kałuszu rozdało koncesye szynkarskie w ten sposób, że ogólne interesa gospodarskie, przemy-



słowe, tak pojedynczych osób, jakoteż i całej ludności zostały zagrożone. C. k. Starostwo nie uwzględniło wcale opinii Rad gminnych ani miejscowych stosunków i nadało szynkarskie koncesye ludzom, którzy ich nie potrzebują lub też na nie, nie zasługują.

Dlatego, że ta sprawa jest nadzwyczajnie ważną, dotyczy żywotnych interesów, ekonomicznych, kulturalnych i etycznych całej ludności a rozstrzygnięcie rekursów przez c. k. Namiestnictwo ma być w najkrótszym czasie załatwione, na które rozstrzygający wpływ będzie miała opinia c. k. Starostwa — dlatego, jak już świadczy fakta pokrzywdzenia pojedynczych ludzi i całej ludności — podniesione dokładnie w interpelacyi mojej i tow. podpisani proszą o uznanie nagłości tego wniosku i wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, by zbadał dokładnie na podstawie naprowadzonych faktów i uwag, podniesionych w rekursach petentów do c. k. Namiestnictwa i w interpelacyi Kurowca i tow. sprawy rozdania koncesyj szynkarskich w powiecie kałuskim przez c. k. Starostw — by ludność nie cierpiała moralnej i materialnej szkody.

Wnioskodawca:  
Dr. Kurowiec.

Winniczuk, Lewicki, Stojalowski, Petruszewicz, Makuch, Sodomora, Szwed, Kiweluk, A. Staruch, T. Staruch, Kryśowaty, Skwarko, Sandulak, Dumka.

### I n t e r p e l a c y a

posła Z. Skwarki i tow. do Wydziału kraj. w sprawie bezprocentowej pożyczki, względnie bezzwrotnej subwencji na drenowanie gruntu dla Jana Mandiuka, wieśniaka, w Olesku pow. Złoczów.

Od lutego 1905 r. robił i robi Jan Mandiuk, wieśniak z Oleska, powiatu

złoczowskiego w Wydziale kraj. dotychczas niestety bezskuteczne starania o uzyskanie bezprocentowej pożyczki, względnie później według wskazówek Wys. Wydziału kraj. o bezzwrotną subwencję na drenowanie gruntu.

W celu uzyskania dotyczącej pożyczki, względnie subwencji wykonał petent wszystkie polecenia dane mu w biurze Wys. Wydziału kraj. jakoteż i pismami Wys. Wydziału kraj. z dnia 9. marca 1905 L. 13245/05 — z dnia 9. listopada 1906 L. 108463/10 — z 25. stycznia 1907 L. 2820/07 — z 30. kwietnia 1907 L. 2247/07 — z d. 30. czerwca 1908 L. 130405/08 — z d. 28. stycznia 1909 L. 7864/09 i t. d. Przy tem poniósł petent różne koszty, jak na kilka podróży z Oleska do Wys. Wydz. kraj. do Lwowa w dotyczącej sprawie, na portorya, na różne przygotowania na gruncie, naraził się na stratę czasu i t. p. tem więcej, że wszystkie dawane mu odpowiedzi ustne i pisemne w dotyczącej sprawie podtrzymywały w nim nadzieję na uwzględnienie jego prośby.

Tymczasem od czasu zaczęcia jego starań minęło już 5 lat, a wszystkie starania petenta pozostały bezskuteczne, względnie przyrzeczenia Wys. Wydz. kraj. nie ziściły się.

Tego rodzaju traktowanie odnosnych władz w podobnych sprawach stanowczo nie może zachęcać wśród naszych rolników naszego kraju do spraw melioracyjnych a wszelkie rezolucje Sejmu co do popularyzowania w kraju idei melioracyj, przeciwko takim jak powyższy fakt będą niestety — prawie zawsze miały tylko teoretyczne znaczenie ze szkodą dla idei melioracyj rolniczo-gospodarskiego postępu w kraju.

Z powodu tego zapytują podpisani: Czy raczy Wys. Wydz. kraj. ostatecznie pomyślnie załatwić sprawę udzielenia Janowi Mandiukowi z Oleska, bezprocentowej pożyczki względnie bezzwrot-

nej subwencji na drenowanie gruntów?

Interpelant:  
Z. Skwarko.

Lewicki, Makuch, Szwed, Stojałowski, Petruszewicz, Myjak, Krysowaty, Kurowiec, Dumka, Sodomora, A. Staruch, T. Staruch, Sandulak, Winniczuk.

### I n t e r p e l a c y a

posła Sodomory i tow. do Wys. c. k. Rządu w sprawie nadużyć c. k. żandarmów w Kniażem pow. Złoczów.

Mieszkańcy Gminy Kniaże pow. złoczowskiego od rzędu lat narażeni są na wszelkie żandarmeryjskie psoty, na terror i presye, które uchodzą im bezkarnie, a raczej które przyczyniają się do ich awansu. Między żandarmami tamtejszego posterunku są ludzie o lichym pokroju, którzy zamiast stać na straży praw, — sami je depczą a ludność demoralizują. Na wielkanoc tego roku żandarm Badylak podpiwszy sobie w karczmie wracał w nocy na posterunek w towarzystwie „cywilów“ także nietrzeźwych.

Po drodze zrobili oni formalny napad na ubogą niewiastę M. K., która żyje jako komornica w dworze. Podeszli do okna, zaczęli bić szyby i wykrzykiwać różne głupstwa. Na krzyk pobudzili się sąsiedzi, zaczęli świecić i tym samem odstraszyli napastników. Innym razem bohaterem był sam komendant posterunku Popowicz. W dzień św. Piotra i Pawła t. r. był on w służbie w Lackiem wielkiem. Wstąpił więc do karczmy „na piwo“.

Ażebym jednak nikt nie poznał, że on jest w służbie, odłożył broń i czapkę na bok i zabawił się w karczmie aż do wieczora. Wracając nietrzeźwy z takiej „patroli“ do domu, spotkał pod Kniażem grupę młodzieży, która spokojnie rozmawiała. Już z daleka począł wymachiwać rękami krzycząc: „Janie, Janie!“

Następnie jak dziki zwierz rzucił się między spokojną młodzież, porwał jednego za kołnierz i uderzył w twarz. Sam tymczasem zatoczył się i upadł na ziemię, bo nogi odmówiły posłuszeństwa. Rozpłoszona młodzież rozleciała na wszystkie strony i przyglądała się z daleka jak p. komendant zataczając się powłókł się z patroli do domu.

Podając to do wiadomości Wys. c. k. Rządu zapytują podpisani:

Co myśli Wys. c. k. Rząd zarządzić, by na przyszłość takie nadużycia żandarmów w Kniażem nie powtarzały.

Interpelant:  
M. Sodomora.

Lewicki, Skwarko, Makuch, Dumka, Petruszewicz, Szwed, Stojałowski, T. Staruch, A. Staruch, Kiweluk, Kurowiec, Winniczuk, Krysowaty, Sandulak.

### I n t e r p e l a c y a

p. Kurowca i tow. do JE. p. Namiestnika w spr. rozdania szynkarskich koncesyi w Kałuszu, Hohniłowie i w pow. kałuskim.

Podpisani podają następujące fakty żażącego pokrzywdzenia przy nadaniu koncesyi szynkarskich przez c. k. Starostwo w Kałuszu a mianowicie:

I. C. k. Starostwo w Kałuszu rozporządzeniem do L. 28338 z dnia 23. lipca 1910 odmówiło nadania koncesyi szynkarskich Stowarzyszenia gospodarsko-handlowemu „Pomoc“ w Wojniłowie (które prowadzi handel towarów mieszanych — a dotychczas prowadziło pokój do śniadań i mały wyszynk), pomimo tego, że Rada gm. jednogłośnie oświadczyła się za nadaniem temu stow. koncesyi. Tow. ma lokal najodpowiedniejszy w całym miasteczku. Również z uwagi na stosunki miejscowe, taka koncesya koniecznie potrzebna, bo żadnej przekąski, ani porządniejszego napoju nigdzie nie można dostać.



prócz w tym sklepie. Stow. handlowo-gospodarsko-kredytowe „Pomoc“ starało się, ażeby sklep i pokoje do śniadań urządzić jak najlepiej, ubikacye są w środku miasta, murowane, suche, obszerne, wysokie, jasno oświetlone, nadają się najlepiej do tego, również i pod względem sanitarnym.

Dalej, jest to jedyny lokal w miasteczku Wojniłowie, gdzie pozamieszcza ludność, kupcy podczas jarmarków, urzędnicy, lekarze i adwokaci, którzy przyjeżdżają do Wojniłowa — mogą dostać ciepłą przekąskę i wypić lampkę wina czy szklanek piwa.

Trzeba również dodać, że ta handlowa spółka „Pomoc“ miała dotychczas od kilku lat wyszynk, który prowadziła na ogólne zadowolenie miejscowej i zamiejscowej ludności.

Natomiast nadało c. k. Starostwo koncesyi ludziom, którzy i bez niej żyli dotychczas, szynkarstwem się nie zajmowali i o tej gałęzi przemysłu nie mają pojęcia.

I tak dostali drobną sprzedaż:

a) Moses Reiss, który zbożcił się przez bankructwo, ma sklep bławatny, realność, prowadzi interesa pieniężne, ma warsztat krawiecki, sam jest wyzwołonym krawcem, ma skład gotowych ubrań a dotychczas szynkarstwem nie zajmował się.

b) Chaje Katz właścicielka realności, zamożna staruszka, ma 2 zamożnych synów — szynkarstwa nie prowadziła.

Wyszynki otrzymali:

c) Jakób Geller z zawodu buchhalter, ma w Stanisławowie realność, trzyma szkolne książki i skład papieru, koncesyę na spirytus denat. i sprzedaż kart do gry — przedtem szynku nie trzymał.

d) Mechel Jampel właściciel realności, przed tem jakiś czas miał wyszynk.

e) Jankel Sehwalb, właściciel realności, miał przedtem wyszynk,

f) Moses Singes właściciel realności, dyrektor żydowskiego Banku, gdzie ma ładną placę, przedtem miał wyszynk,

g) Gitla Strassmann właścicielka realności — miała wyszynk,

h) Schmil Singer właściciel realności, którą komisya uznała za nieodpowiednią — lecz zjechała druga komisya i uznała lokal za odpowiedni. — Przedtem miał wyszynk.

W miasteczku, gdzie jest ponad 1.900 Rusinów, 500 Polaków, 1200 żydów i gdzie okoliczna ludność wyłącznie raska i chrześcijańska — nie będzie ani jednego katolickiego szynku.

§ 5. statutu Tow. „Pomoc“ opiewa, że stowarzyszenie będzie się zajmować i przemysłem, a do tego należy i wyszynk, który stow. rzeczywiście miało.

II. W Dołpatowie Rada gm. uchwaliła, ażeby we wsi nadać 1 szynk i 1 drobną sprzedaż. Na to podali się: 1) Franciszek Rozwadowski, dziedzic, przez zastępcę Moszka Liebermanna, 2) Władysław Rozwadowski syn Franciszka, osobiście, 3) Moses Libermann osobiście pod l. d. 20, 4) Jakób Brill, 5) Stefan Prokopów osobiście pod l. d. 5 w terażniejszej karczmie, którą obiecał Rozwadowski Władysław wynająć. Wł. Rozwadowski nie podał gdzie będzie wyszynk wykonywać, Rada gm. oświadczyła się za Stefanem Prokopów, a przeciw reszcie petentów podniosła zarzuty, jakie są podane w uchwale Rady gm. postanej do Starostwa.

Tymczasem Starostwo nadało koncesyę Włodz. Rozwadowskiemu, dziedzicowi przez zastępcę Mortkę Ratnera, jego ekonomę, który znęca się nad ludźmi. Przemysł szynkarski ma wykonywać pod l. 5. w małej chatce, krytej słomą, którą zamieszkują biedni ludzie i której na karczmę nie odstąpią.



Drugą koncesyę Starostwo nadało Mosesowi Liebermanowi pod l. 5., a więc w teraźniejszej karczmie, on zaś podał l. 20.

Stefanowi Prokopów c. k. Starostwo odmówiło, bo jak mówi Starostwo, był karany za § 411. ust. k. chociaż S. Prokopów nie był nigdy karany i ma to poświadczenie ze Sądu karnego w Wojniłowie, które załączył do rekursu.

Moszek Liebermann dostał i wyszynk i drobną sprzedaż. Jest więc we wsi nadany 1 szynk i 2 drobne sprzedaży, przeciw woli i interesów gminy, a Rada gminna lokalu Liebermanna jako daleko leżącego za wsią — nadzorować nie będzie i nie może.

III. W gminie Dołha Wojniłowska wyznaczono 2 wyszynki. Gmina oświadczyła się za Pawłem Mykietyn i Gabrielem Pietrów. C. k. Starostwo przeciw woli gminy nadało wyszynk Sarze Prim, żemężnej Ludmer, jak wszyscy w pow. kałuskim twierdzą za grubą opłatą pieniężną — i Fabianowi Kata na obszarze dworskim, otóż w gminie ruskiej liczącej do 2.000 mieszkańców przeciw woli gminy, pomimo ich opinii nadano koncesyę żydowi i Mazurowi gruntowemu gospodarzowi i bogatemu człowiekowi, a żadnemu Rusinowi, chociaż wszyscy mieli przepisane wymagania.

IV. W gminie Chocin na 2 szynkarskie koncesye oświadczyła się Rada gminna za nadaniem hr. Stefanowi Łosiowi. C. k. Starostwo w Kałuszu nadało koncesyę Isakowi Schpatz i Grünbergowi na t. zw. Słomiance, oddalonej od wsi o 3 km. przy drodze prowadzącej z Kałusza do Dobrowlan, gdzie gmina w żaden sposób nie może wykonywać nadzoru policyjnego; do tego trzeba dodać, że c. k. Starostwo w Kałuszu dało koncesyę Ickowi Schpatzowi w Chociniu (faktorowi c. k. Starosty) z pominięciem gminy, ażeby ona nie mogła w swoim

czasie wnieść rekursu. Icko Schpatz, faktor c. k. Starosty, jest człowiekiem bogatym, zamożnym właścicielem realności i nie potrzebuje wykonywać przemysłu szynkarskiego.

V. W gminie Perekosy przyznano 2 wyszynki koncesyę szynkarską dostał wbrew woli gminy Chaim Fogel, który ma zwyż 20 morgów gruntu jest zamożnym gospodarzem a nie ma odpowiedniego lokalu na wyszynk, bo jego chata jest poza wsią, ciasna, niska i bez podłogi.

Przeciwnie poleceni przez urząd gminny Hryć Baran, Jać Hrebiunyk i Onyśko Tymczij mają odpowiednie chaty, są ludźmi honorowymi a pomimo tego nie dostali wyszynku.

VI. W gminie Babin średni i Kułatówka na przyznane 2 wyszynki otrzymali koncesye Abraham Ziring, a w Babinie średnim Michał Łuczka wbrew uchwale Rady gminnej a mianowicie, uchwalono udzielić koncesyę na korzyść czytelnicy „Proświta” i „Kaczkowskiego”.

VII. W gminie Bereznica szlachecka przyznano 2 wyszynki, Rada gminna zaopiniowała Spółkę mleczarską, jednak c. k. Starostwo w Kałuszu nie udzieliło żadnej koncesyi.

VIII. W gminie Uhrynów stary przyznano jeden wyszynk. Gmina oświadczyła się za spółką mleczarską w Bereznicy, która ma wszystkie warunki i odpowiednią chatę a pomimo to c. k. Starostwo w Kałuszu udzieliło koncesyę Abrahamowi Finklowski, który nie ma do tego żadnych warunków ani osobistych, ani co do lokalu.

IX. W gminie Stańkowa na 2 szynkarskie koncesye uchwaliła gmina dać je Aleksandrowi Filipowiczowi i Dmytrowi Makulyn ale c. k. Starostwo w Kałuszu z niewiadomych powodów orzekło, że ich lokale są złe i nadano

prawo wyszynku Ajzekowi Reiter i Sarze Prinz, chociaż ich lokale złe i oni nie zasługują na zaufanie swoim dotychczasowym prowadzeniem się a dalej ich lokale są w takim położeniu, że zwierzchność gminna nie może ich pod względem policyjnym nadzorować.

X. W gminie Bołochów na jedną koncesję szynkarską przeciw woli gminy nadano ze strony Starostwa koncesję, Kusi Fochtmann a nie nadano Kunie Schindlerowi, a to z powodu zupełnie politycznego, jakoby Schindler, jako dotychczasowy propinator nie szedł na rękę władzom politycznym w Kałuszu, a po drugiem, nie chciał i nie był w stanie opłacić się faktorowi c. k. Starosty, Ickowi Schpatzowi w Chocimiu, który żądał od niego za wyjednanie koncesyi 300 K. Rada gminna oświadczyła się za Kunem Schindlerem.

XI. W gminie Moszkowce przyznano jedną koncesję szynkarską. Gmina oświadczyła się za Iwanem Stefaniukiem, który tak co do lokalu jak i osobistej kwalifikacyi jedynie nadawał się na szynkarza. Mimo to c. k. Starostwo w Kałuszu nadało wyszynk żydowi Krumholzowi, który mieszka 2 km poza wsią w dworskiej karczynie, tak że gmina nie jest w stanie nadzorować jej pod żadnym względem policyjnym, a sam Krumholz dostał koncesję jedynie za protekcją dziedzica Preka u c. k. dziedzica w Kałuszu.

XII. W gminie Siwka wojniłowska na jedną szynkarską koncesję wbrew woli Rady gminnej nadało c. k. Starostwo w Kałuszu koncesję żydowi, a nie Spółce handlowej „Pomoc“, która prowadzi wspomnianej gminie mleczarnię, udziela kredytu włościanom, prowadzi solidny interes, wspomaga włościan i mimo tego wbrew woli gminy c. k. Starostwo w Kałuszu nadało koncesję żydowi, którego celem jest eksploatacja włościan.

XIII. W gminie Kropiwnik odmówiono na jedyny wyszynk, sklepikowi Tow. „Kaczkowskiego“ a nadano ze strony c. k. Starostwo jakiemuś Neichmanowi, który w tej gminie nigdy nie mieszkał i nikomu nie znany, lecz jest przez kogoś podstawiony.

XIV. W gminie Wisłowa miał dotychczas od 20 lat wyszynk Holder Moses Dawid. Przemysł ten prowadził on zupełnie prawidłowo, nie dawał powodu do narzekań, nie był nigdy karany, a mimo to nie dostał koncesyi, ponieważ nie szedł na rękę miejscowemu proboszczowi.

XV. C. k. Starostwo w Kałuszu odmówiło koncesję Józefowi Gaberowi w Kałuszu z powodu, jakoby jego żona była karana za lekkomyślne robienie długów. Józef Gaber trudni się zawodowo szynkarstwem od lat, z tego żyje, prowadzi interes dobrze, a do rekursu dołączył poświadczenie sądowe że ani on, ani jego żona nie byli nigdy sądowo karani.

XVI. Udzielono koncesyi Jakóbowi Rosenmann w Kałuszu, mimo tego, że ten w Kałuszu nie mieszka, prowadzi wyszynk w Chocieniu, jest człowiekiem zamożnym, a szynkarstwo nie jest jego jedynym źródłem życia.

XVII. Odmówiono prawa wyszynku Beri Liebermann z Pietranki, mimo tego, że prowadził wyszynk więcej jak 20 lat bez żadnych zażaleń ze strony gminy lub władz.

XVIII. C. k. Starostwo w Kałuszu odmówiło koncesyi Herzlowi Breibart w Kałuszu, który prowadził wyszynk przez 12 lat przy ul. Dolińskiej a nadano koncesję Simonowi Adler vel Feige, który dotychczas szynkarstwem się nie zajmował.

XIX. Odmówiono koncesyi szynkarskiej Mendlowi vel Perle Scharfer, wdowie, która ma 5 dzieci, od 26 lat



prowadzi restaurację i wyszynk nigdy nie była karana; c. k. Starostwo bez powodu, pomimo dobrej opinii urzędu gminnego w Kałuszu nadało koncesję Jankłowi Wider, który posiada lichą chatę.

XX. Schulim Hersch Malter zajmował się szynkarstwem od 45 lat w Kałuszu, pomimo dobrej opinii Rady gm. w Kałuszu, odmówiono mu koncesyi, a nadano Beili Ber, która dotychczas szynkarstwem się nie zajmowała.

XXI. Również odmówiono koncesyi Jakóbowi Laser-Glassman, biednemu 75 letniemu starcowi w Kałuszu, który całe życie od dzieciństwa zajmuje się szynkarstwem i tylko z tego żył a natomiast dostał koncesję bogaty sąsiad jego Simon Adler, który dotychczas szynkarstwem nie zajmował się.

XXII. Odmówiono koncesyi Chaji Weissmann w Kałuszu, biednej wdowie, długoletniej szynkarce, nigdy nie karanej, natomiast nadało c. k. Starostwo koncesję Benjaminowi Jakóbowi Rossmann, 20-letniemu młodzieńcowi, dość zamożnemu, który dotychczas szynkarstwem się nie zajmował.

XXIII. Nadano bogatemu milionerowi Abie Milschtein w Kałuszu koncesję, właścicielowi browaru i kamienio w Stanisławowie, a odmówiono jej biednym żydom jak n. p. Minci Haber.

XXIV. Odebrano koncesję Heni Bienstock o 20 lat zawodowej szynkarce, a nadano bezprawie Isakowi Epschtein w Kałuszu. Również nadano koncesję w Kałuszu Morbie Roth żonęcej Nussbaum, żonie kasyera Aby Milschteina.

Wogóle c. k. Starosta w Kałuszu kierował się przy rozdaniu koncesyi w Kałuszu niesprawiedliwością i zasadami, jakie JE. p. Namiesnik wypowiedział w Sejmie, t. j. ażeby ograni-

czyć pijaństwo, a z drugiej strony nie pozbawiać kawałka chleba biednych szynkarzy, którzy dotychczas wyłącznie szynkarstwem się trudnili, z tego żyli i swój interes rzetelnie prowadzili. I tak rozdano koncesye ludziom bogatym, którzy przeważnie szynkarstwem się nie zajmowali i z tego żyć nie potrzebują a nie uwzględniono potrzeb ludności, bo n. p. w Kałuszu przy ul. prowadzącej z rynku do stacyi kolej. na przestrzeni 150 m. udzielono aż 13 koncesyi i to w pobliżu 4-kl. szkoły, natomiast przy ul. Salinarnej, długości 1 1/2 km udzielono wszystkiego jedną koncesję.

XXV. W gminie N. Kałusz niedaleko salin zajeżdża codziennie po kilkadziesiąt fur z najdalszych okolic całej wschodniej Galicyi, nie nadano ani jednej koncesyi, natomiast jakby na śmiech nadano jedyną koncesję w gminie Nowy Kałusz koło dworca kolej. oddalonego około 4 km od miasta, do którego trzeba by przechodzić całe miasto, a gdzie Rada gminna nadzoru policyjnego nie może wykonywać. Jest prawdą, że Wagnerowa, która otrzymała tą koncesję jest biedną wdową i dotychczas szynkarstwem się zajmowała.

XXVI. W gminie Niegówce nadało c. k. Starostwo koncesję Rachmilowi Putzer, pomimo tego, że gmina nie oświadczyła się za nim, ponieważ ten prowadził wyszynk nieczysto, z ludźmi ile się obchodził i sprzedawał trunki w najgorszym gatunku.

Pomimo tego, że Fed' Pobereżnyk, który starał się o koncesję, zasługiwał w zupełności na to, bo ma odpowiednią chatę, jest rzetelnym człowiekiem i za którym gmina się oświadczyła a to dlatego, że jako człowiek nadzwyczaj porządny prowadziłby wyszynk dla rzeczywistej potrzeby włościan a nie do rozpijanania -- a jednak on koncesyi nie dostał.



XXVII. W gm. Przewoziec nadało c. k. Starostwo koncesyę Wolfowi Freischler, pomimo, że gmina oświadczyła się przeciw temuż, a Rada gm. zaopiniowała gospodarza Onufra Wintonowicza, który miał ku temu wszystkie dane, jak chałę i jako człowiek z charakterem prowadziłby interes na korzyść gminy a nie szerzyłby pijaństwa. Charakterystycznym jest to, że w orzeczeniu c. k. Starostwa w Kałuszu jest powiedziane proste kłamstwo, jako chata Onufra Wintonowicza była w bocznej, dalekiej, nieprzystępnej ulicy, jak powiedziało c. k. Starostwo „w zaułkach“, kiedy tymczasem dom Onufra Wintonowicza znachodzi się przy głównym gościńcu prowadzącym z Kałusza do Halicza w samym środku wsi, przeciwnie karczma Trajschlera znajduje się na samym końcu wsi tak, że wykonywanie dozoru policyjnego jest dla gm. bardzo utrudnione — ażeby uniemożliwić gminie Przewoziec, jak również i Onufremu Wintonowiczowi wniesienie rekursu do c. k. Namiestnictwa, naczelnik gminy, znany pianica i przyjaciel Treischlera nie doręczył w swoim czasie orzeczenia Starostwa, aż po upływie terminu przepisanego.

ad II. Dodatkowo podajemy, że obdzielony podwójnemi koncesyami Moses Józef Libermann z Dołpotowa, według załączonego alegatu, t. j. sprawozdania żandarmeryi do c. k. Starostwa, był kilka razy policyjnie karany za niewykonywanie szynkarstwa w przepisany sposób i za szerzenie pijaństwa, co dołączony akt najlepiej stwierdza, a o którym c. k. Starosta najlepiej wie, ale niechce wiedzieć. Natomiast odnawiając koncesyi Stefanowi Prokopowi Hrynja, zaopiniowanemu jak najlepiej od gminy w orzeczeniu powiedział, że odmawia mu, ponieważ ten był karany za bójkę, co jest kłamstwem. jak zresztą stwierdza poświadczenie c. k. Sądu w Wojniłowie, dołączone do rekursu wniesionego do c. k. Namiestnictwa.

Wyżej naprowadzone fakta tak co do osób jak i pojedynczych miejscowości, przy rozdzielaniu koncesyi przez c. k. Starostwo w Kałuszu najlepiej stwierdzają, że c. k. Starostwo nie kierowało się ani sprawiedliwością ani interesami ludności przeciwnie nadało koncesye przeważnie ludziom, którzy na to nie zasługiwali i którzy przeważnie będą prowadzić wyszynki w celu demoralizującym i będą szerzyć pijaństwo i ubóstwo.

Towarzystwo handlowe jak „Pomoc“ w Wojniłowie, dalej Tow. przemysłowo-gosp. w Bereżnicy sklepik czyteln „Proświta“ i Kaczkowskiego w Kropiwniku, Babinie Chocieniu, Uhrynowie, starym i t. d., dalej najporządniejsi gospodarze całego powiatu, których poszczególne gminy poparły, bo oni prowadziłyby szynkarski przemysł w sposób odpowiedni i korzystny dla interesów ludności, ci wszyscy od c. k. Starostwa koncesyj nie dostali a na gotowych już odmownych formularzach podało c. k. Starostwo jakie bądź, zupełnie nieprawdziwe motywy, że „petent“ był karany, że lokal lichy, czy „w zaułku“ lub, że miejscowe stosunki tego nie wymagają, natomiast jak wyżej wykazano, zapominało Starostwo przy rozdzielaniu koncesyi, że dotyczące indywiduum było karane kilka razy, że komisyonalnie stwierdzono, że lokal był nieodpowiedni, że petent koncesyi do życia zupełnie nie potrzebuje i t. d.

Że koncesye szynkarskie c. k. Starostwo w ten sposób nadało, tego spodziewali się wszyscy, bo już kilka miesięcy przed tem, zawiązano w Kałuszu komitet, wprowadzić nieoficyalny z różnych faktorów, którzy na rozdział koncesyi mieli później wielki wpływ a mianowicie wszyscy interesowani, którzy chcieli mieć jakąś nadzieję na otrzymanie koncesyi, udawali się do kancelaryi adwokata Dra Wiesenberga przy-

jaciela c. k. Starosty, który za podania o koncesję brał ogromne sumy, nawet czasami po kilkasie koron, a faktem jest, że adwokat Dr. Wisenberg, zadłużony po uszy, bo miał do miesiąca lutego do 100.000 długu, tak, że przeciwnie zostało wdrożone konkursowe postępowanie i licytacja wszystkich jego ruchomości, nie odziedziczywszy żadnego majątku ani nie wygrawszy na loteryi, pospłacał długi, zaspokoili wierzycieli i uporządkował swoje finanse. Żyd ten wyzyskał swoją przyjaźń z c. k. Starostą w bardzo mądry i racjonalny sposób.

Dalszymi współnikami tego przemysłu przy rozdzielaniu koncesyi byli p. Tokapt c. k. sekr. Starostwa i p. Icko Schpaltz faktor c. k. Starosty. Ci ludzie odegrali rolę przy rozdawaniu koncesyi i jak prawdziwi przemysłowcy zarobili ładne pieniądze.

Ważny wpływ na rozdanie koncesyi miały wybory z miejskiej grupy — do Rady pow. w Kałuszu a osobliwie udzielenie koncesyi w miasteczku Wojniłowie. Radni delegaci z Wojniłowa, przeważnie żydzie oświadczyli c. k. Staroście w Kałuszu, że oni na protegowanych przez niego radnych powiatowych z miejskiej grupy będą wówczas głosować, jeżeli przez nich protegowani, dostaną koncesję na wyszynk. C. k. Starosta pod naciskiem Komitetu zgodził się ostatecznie i przez to spółka handlowa „Pomoc” i Mikołaj Durbak a względnie jego żona pomimo tego, że byli najlepiej zaopiniowani i że im koncesję c. k. Starosta obiecał, ostatecznie jej nie otrzymali, bo tu rozstrzygały momenty polityczne a mianowicie żydzi, wojniłowscy radni, którzy rozstrzygały przy wyborze radnych powiatowych z grupy miejskiej, za przeforsowanie wszechpolskich kandydatów, przyjaciele c. k. Starosty t. j. Dr. Wisenberga et consortes w ten sposób kazali sobie zapłacić. Obdzieleni kon-

cesyami żydzi z Wojniłowa wyliczeni ad 1. są jedynymi szczęśliwymi ludźmi, których otrzymanie koncesyi nie kosztowało ani helera.

Podpisani zapytują JE. p. Namiestnika:

1) Co zarządzi, ażeby ostatecznie koncesye szynkarskie w powiecie kałuskim tak po wsiach jak i miasteczkach dostali ludzie odpowiedni i zasługujący na to, którzy prowadziliby interes szynkarski według intencji p. Namiestnika w ten sposób, żeby ludność nie rozpijała się i nie demoralizowała się.

2) Ażeby ludzie rzeczywiście ubodzy, którzy już prowadzili wyszynk i tylko z tego żyją, a dotychczas prowadzili go bez zarzutów i przez Rady gm. zostały dobrze zaopiniowane, te koncesye otrzymali.

3) Ażeby Tow. handlowe jak „Pomoc” w Wojniłowie, Bereźnicy, sklepi-ki „Proświty” i „Kaczkowskiego” koncesye te otrzymali.

Interpelant:  
Kurowiec.

Sandulak, Dumka, Lewicki, Stojałowski, Petruszewicz, Makuch, Sodomora, Szwed, Kiweluk, A. Staruch, T. Staruch, Kryśowaty, Skwarko.

Z a ł ą c z n i k.

K. k. Landesgendarmerie kommando Nr. 5. E. Nr. 77. — Abteilung Stryj Nr. 16. Posten zu Wojniłów Nr. 32. Wojniłów, am 29/I. 1910. — Liebermann Josef aus Dołpotów Palzeisperstunde.

An die k. k. Bezirkshauptmannschaft zu Kałusz.

Moses Josef Liebermann aus Dołpotów wurde am 19/I. 1910 wegen Überschreitung der Polizeisperstunde bis 12. nachts dem Gemeindeamte in Dołpotów durch den Postenführer Kozłowski mündlich zur Bestrafung angezeigt.

Liebermann wurde bereits mehrmals wegen Überschreitung der Polizeisperstunde ermahnt und auch dem Gemeindevorsteher mündlich angezeigt, was jedoch bei demselben fruchtlos blieb. — Bródka Wacht.

C. k. Starostwo w Kałuszu. Weszło dnia 5. lutego 1910 L. O. 3410. Kałusz dnia 5. lutego 1910. Zwierzchości gminnej w Dołpotowie do przeprowadzenia własnego postępowania karnego i doniesienia ni o wyniku c. k. Starosta Wajdowski.

Zwierzchność gm. Weszło 11. lutego 1910. Dołpotów 11. lutego 1910 L. 56.

### Interpelacya

posła Korola i tow. w sprawie nieustawowego przewlekania sprawy konkurencyjnej w Sarnach powiatu jaworowskiego.

Jeszcze z końcem r. 1905 przeprowadzono w Sarnach pow. jaworowskiego rozprawę konkurencyjną co do budowy domu parafialnego tamże, a c. k. Starostwo w Jaworowie wydało orzeczenie uznając konieczność tej budowy.

Przeciw temu orzeczeniu wniósł właściciel majątności Sarna rekurs, jako patron obowiązany do ponoszenia  $\frac{1}{6}$  części kosztów budowy, który spokojnie przeleżał w c. k. Starostwie w Jaworowie przez 3 lat, bo dopiero uchwałą z dnia 20. sierpnia 1906 l. 19.941 wezwało to Starostwo komitet parafialny do przedłożenia opinii inżyniera co do stanu starego budynku parafialnego i do dołączenia planów i kosztorysu.

Komitet parafialny przedłożył opinię, donosząc równocześnie, że plany i kosztorysy po zbudowaniu nowego domu parafialnego gdzieś zatracone.

I znowu sprawa ta przetrzymywana w c. k. Starostwie w Jaworowie aż do lipca 1910 r., bo dopiero dnia 22. lipca

1910 L. 18367 tegoż Starostwa uchwalono po licznych urgensach i po interpelacyi wniesionej zeszłego roku w Sejmie wezwało po raz drugi komitet parafialny do przedłożenia tych samych dokumentów, które jeszcze w r. 1906 zostały przedłożone. Na doniesienie komitetu że opinia przedłożona jeszcze w r. 1906, a plany i kosztorysy zatraciły się, zarządziło c. k. Starostwo w Jaworowie protokolarne przesłuchanie budowniczego Jarosza z Jaworowa, który podał bliższe dane co do kosztorysów i planów.

Pomimo tego sprawa rekursu patrona do dzisiaj nie załatwiona, mimo że do jego załatwienia nienia najmniejszej przeszkody.

Podając ten niesłychany fakt przewlekania załatwienia rekursu przeciw orzeczeniu konkurencyjnemu c. k. Starostwa w Jaworowie z 28. września 1905 l. 19.407 do wiadomości c. k. Rządu, zapytują podpisani:

Czy i kiedy c. k. Rząd ukończy sprawę konkurencyjną na budowę domu parafialnego w Sarnach i czem usprawiedliwi niesłychane przewlekanie załatwienia rekursu wniesionego jeszcze w r. 1905.

Lwów, 8. października 1910.

Interpelant:  
Korol.

Lewicki, Kurowiec, T. Staruch, A. Staruch, Makuch, Kiweluk, Winniczuk, Krynicki, Hanczakowski, Tracz, Kryswaty, Skwarko, Sandulak.

Marszałek oznajmia, że odczytane wnioski umieści na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń; z wnioskami nagłymi postąpi regulaminowo; interpelacje zaś odstąpi p. Komisarzowi rządowemu, względnie Wydziałowi krajowemu.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem pierwszym jest:



Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie rozszerzenia i adaptacji szpitala powszechnego w Przemyślanach.

Sprawozdawca p. Bernadzikowski wnosi o przekazanie tego przedłożenia komisji sanitarnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek p. sprawozdawcy.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Cieleckiego i tow. w przedmiocie podwyższenia funduszu pożyczkowego dla handlowo-przemysłowej działalności Kółek rolniczych.

Przemawia p. Cielecki, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi o odesłanie tego wniosku do komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Czartoryskiego i tow. w przedmiocie niedopuszczania mięsa argentyńskiego w obszar cłowy Monarchii.

Przemawia p. Czartoryski, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi o odesłanie tego wniosku do komisji gospodarstwa krajowego.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Czartoryskiego i tow. w przedmiocie zmiany §§ 1. i 5. ustawy z dnia 8. grudnia 1881 dz. u. kr. Nr. 71 o używaniu ogierów do stanowienia.

Przemawia p. Czartoryski uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi o odesłanie tego wniosku do komisji gospodarstwa krajowego.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Bis i tow. o zmianę trasy kolejowej Nisko-Rzeszów w gminie Maziarnia.

Przemawia p. Bis uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi o odesłanie tego wniosku do komisji kolejowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Bis i tow. w sprawie zapomogi dla gminy Studzieniec, pow. Nisko.

Przemawia p. Bis uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi o odesłanie tego wniosku do komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Bis i tow. w sprawie budowy mostu na Łęgu w powiecie tarnobrzeskim.

Przemawia p. Bis uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi o odesłanie tego wniosku do komisji drogowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Schätzla i tow. w sprawie przedłużenia linii kolejowej Lwów-Podhajce.

Przemawia p. Schätzel uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi o odesłanie tego wniosku do komisji kolejowej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Juliana Brunickiego i tow. w przedmiocie ustawy normującej handel nasionami, nawozami sztucznymi i paszazami skoncentrowanymi.

Przemawia p. Julian Brunicki uzasadniając swój wniosek a pod względem formalnym wnosi o odesłanie tego wniosku do komisji gospodarstwa krajowego.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Czartoryskiego i tow. w sprawie zachowania w kraju zabytków archeologicznych.

Przemawia p. Czartoryski uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi o odesłanie tego wniosku do komisji szkolnej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Skarbka i tow. w przedmiocie ustawy o gminnych urządach rozjemczych.

Przemawia p. Skarbek uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi o odesłanie tego wniosku do komisji prawniczej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Dalszy ciąg rozprawy nad sprawozdaniem komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszy krajowych za r. 1909.

Przemawia sprawozdawca komisji p. Głąbiński.

Marszałek wzywa, by nie przeszkadzano mowcy.

Przemawia dalej sprawozdawca p. Głąbiński.

P. Lewicki żąda głosu dla sprostowania faktów.

Marszałek wzywa, by przy sprostowaniu faktów ograniczono się do rzeczywistego sprostowania faktów.

Przemawia p. Lewicki dla sprostowania faktów.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta:

1. Sejm wydaje Wydziałowi krajowemu absolutorium z rachunków funduszy budżetem objętych i datowanych za r. 1909.

Przemawia p. Stapiński.

Po zamknięciu rozprawy Izba uchwala wniosek 1 komisji.

Sprawozdawca czyta:

2. Powyższa uchwała obejmuje także absolutorium dla c. k. Rady szkolnej krajowej z działu wydatków funduszu szkolnego krajowego i funduszu szkolnego emerytalnego za r. 1909.

Przemawia p. Stapiński.

Po zamknięciu rozprawy Izba uchwala wniosek 2 komisji.

Sprawozdawca czyta:

3. Rachunki funduszy samoistnych budżetem nieobjętych, wykazanych w dziale C., przyjmuje Sejm do wiadomości.

Izba uchwala wniosek 3 komisji bez rozprawy.

Marszałek odczytuje następującą rezolucję p. Wasunga:

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by w najkrótszym czasie wydał pu-

blikacye zawierające wykaz fundacyi zostających pod zarządem Wydziału krajowego, krótkie streszczenie aktów fundacyjnych i sposobów korzystania z fundacyi, wreszcie inwentarze majątków fundacyjnych wedle stanu z 31. grudnia 1910 r.

Po zamknięciu rozprawy przemawia sprawozdawca p. Głabiński.

Izba uchwała tę rezolucyę p. Wasunga.

Następuje:

Sprawozdanie komisji podatkowej w przedmiocie petycji reprezentacji gmin miejskich o wyjednanie w drodze zmiany ustawodawstwa wydzielenia części podatku osobisto-dochodowego na cele gmin miejskich.

Sprawozdawca p. Landau uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by jak najspieszniej zbadał wnioski o zapewnienie gminom miejskim udziału w dotacyi z dochodów podatku osobisto-dochodowego i sprawozdanie dotyczące przedłożył, ewentualnie, by również wszedł w rokowania z rządem, celem podwyższenia dotacyi krajowej, aby kraj uwzględnić mógł słuszne roszczenia miast.

Przemawia p. Stapiński i wnosi następującą poprawkę.

„W wiersza drugim dodać po słowie: „miejskim“ i „wiejskim“, tudzież przy końcu rezolucyi dodać po słowie: „miast“ i „gmin wiejskich“.

Przemawia p. Makuch.

Marszałek przerywa mowcy i wzywa go, by trzymał się przedmiotu.

Przemawia dalej p. Makuch.

Przemawia sprawozdawca p. Landau i oznajmia imieniem komisji, że ta trwać będzie przy swoim wniosku, pragnie jednak połączyć sprawę z rezolucyą p. Stapińskiego, wobec czego o wnosi odesłanie jej sprawozdania na powrót do komisji, wraz z powyższą rezolucyą p. Stapińskiego.

Izba bez rozprawy uchwała ten wniosek komisji.

Marszałek oznajmia, że Izba przystępuje do załatwienia wniosku nagłego.

Następuje wniosek nagły p. Adama i tow., który opiewa:

W n i o s e k n a g ł y.

Z powodu zgonu ś. p. Maryi Konopnickiej

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Wydział krajowy prześle rodzinie ś. p. zmarłej pismo kondolencyjne i złoży wieniec u trumny imieniem kraju.

II. Posłowie sejmowi zechcą wziąć korporacyjny udział w oddaniu ostatniej posługi ś. p. Maryi Konopnickiej.

Wnioskodawca:

Adam.

Starowieyski, Urbański, Laskowski, Stapiński, Stadnicki, Kleski, Kędzior, Jedynek, Halban, Witos, Bernadzikowski, Cielecki, Gniewosz, Krężel Sala, Głabiński, Kolischer, Lewakowski, Rittel, Jabłoński, Bednarski, Bis, St. H. Badeni, Rayski, Bandrowski, E. Mycielski, Leo, Federowicz, St. Tarnowski, Skarbek, Rutowski, Sare, Wasung, Landau.

Przemawia p. Adam uzasadniając nagłość wniosku, a następnie sam wniosek.

Marszałek otwiera rozprawę nad nagłością tego wniosku.

Przemawia p. Makuch.



Marszałek stwierdza, że wobec przebiegu rozprawy nagłość i sam wniosek uważa za jednogłośnie przez Izbę uchwalone.

Marszałek udziela głosu p. Dembowskiemu w sprawie złożenia oświadczenia.

Przemawia p. Dembowski.

Marszałek oznajmia, że udzielił głosu p. Dembowskiemu.

Przemawia dalej p. Dembowski.

Przemawia p. Stapiński.

Przemawia p. Kolischer.

Marszałek udziela głosu p. Stapińskiemu.

P. Stapiński uprasza o odpowiedź na interpelację p. Bojki wniesioną dnia 20. stycznia 1910 do Wydziału krajowego w sprawie włości rentowych, oraz o umieszczenie na porządku dziennym sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego w przedmiocie zmiany ustawy o rybołóstwie.

Marszałek oznajmia, że w tych sprawach zarządzi co potrzeba.

Marszałek zamyka posiedzenie, naczynając następne na dzień 1. października 1910 r. godz. 11 przed południem i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godzina 2 po południu.

Marszałek krajowy:

***Stanisław Badeni w. r.***

Sekretarze:

***St. Henryk Badeni w. r.***  
***Zacharyasz Skwarko w. r.***

